

## BOGDAN OLESZCZYŃSKI

ur. 1928; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, dzieciństwo, koledzy, życie codzienne, zarobki przed wojną, kolejarze

### Życie było spokojne. Wspomnienia z dzieciństwa

Była szkoła piętnasta i szesnasta, to na początku Długiej. Naprzeciw była też garbarnia żydowska, w której nawiasem mówiąc żeśmy wybijali procą trochę szyb, tacy urwisy byliśmy. Natomiast jeżeli chodzi o moją osobę, to ja w takim miejscu mieszkałem, że miałem różnych kolegów - Niemców, Pomorzaków właściwie, dzieci tych listonoszy, poza tym fernali. Nawet niektórzy lubili sobie tam od czasu do czasu coś od Żydów ukraść. Myśmy walczyli, była wtedy taka sytuacja, że walczyliśmy z sąsiednią Bychawską. Bychawska była bardzo rozbudowana, dużo domów było i tak dalej. I ta Bychawska łączyła się z ekskluzywną wtedy dzielnicą - Dziesiątą, która docierała prawie do Abramowic. Życie było spokojne, ojciec zbudował dom. Kolejarze bardzo dobrze zarabiali, mniej więcej tak: kierownik pociągu miał trzysta do czterystu złotych, maszynista miał siedemset, no a robotnik, jak zarobił sto złotych, to całował po rękach. Było bardzo duże bezrobocie, dlatego mówię, że ideowe sprawy różniły się od miasta. Tam była ta endencja, tu raczej socjaliści wygrywali. Komunistów tam właściwie nie było, nikt nie popierał komunistów tak w rozmowie.

Data i miejsce nagrania	2017-10-17, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Małgorzata Maciejewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"